

RODZINA
TRUD, PRACA, ŚWIĘTOWANIE

Rozprawy i Monografie

Tom XIV

Rok 2015

RODZINA

TRUD, PRACA, ŚWIĘTOWANIE

pod redakcją
ks. Zdzisława Struzika

Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2015

Redaktor naczelny
ks. prof. UKSW dr hab. Zdzisław Struzik

Recenzenci
ks. prof. dr hab. Ireneusz Mroczkowski
ks. prof. UKSW dr hab. Andrzej Jacek Najda

Opracowanie redakcyjne
Marzena Zielonka

Projekt okładki i skład
Łukasz Jankowski

Tłumaczenie streszczeń na język angielski
Andrzej Klimczyk

Druk
Drukarnia Wydawnictwa ARKA
www.arkadruk.pl

Copyright by Instytut Papieża Jana Pawła II
Warszawa 2015

ISBN 978-83-61250-86-9
ISSN 2450-5218

Instytut Papieża Jana Pawła II
ul. Księdza Prymasa Augusta Hlonda 1
02-972 Warszawa
tel. 22 213 11 90, fax 22 213 11 92
www.ipjp2.pl, instytut@ipjp2.pl

SPIS TREŚCI

Słowo wstępne	9
ks. Mieczysław Ozorowski <i>Trud, praca i świętowanie w rodzinie – trzy oblicza ludzkiej egzystencji</i>	13
ks. Tadeusz Bienasz <i>Sacrum i profanum rodziny w dobie współczesnych przemian i sekularyzacji</i>	23
ks. Mirosław Brzeziński <i>Wskazania Benedykta XVI i Jana Pawła II dla rodzin w zakresie przekazu wiary</i>	33
ks. Przemysław Kwiatkowski <i>„Stąd nasza nadzieja”. Rodzina, praca i świętowanie w myśli kard. Stefana Wyszyńskiego i kard. Karola Wojtyły</i>	51
ks. Zdzisław Struzik <i>Praca w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego – aktualne zagadnienie</i>	63
ks. Cezary Naumowicz <i>Rodzina jako wspólnota świętująca</i>	81
ks. Adam Skreczko <i>Niedziela dniem rodzinnego odpoczynku</i>	97
Walter Schmidt <i>Równowaga między życiem zawodowym a rodzinnym</i>	113
Urszula Dudziak <i>Praca i świętowanie wymogiem zdrowia człowieka, małżeństwa, rodziny</i>	121
Bożena Bassa <i>Świętowanie narodzin dziecka w rodzinie</i>	137
o. Mieczysław Sagan SVD <i>Pojęcie ojcostwa w nauczaniu ks. kard. Stefana Wyszyńskiego</i>	149

ks. Władysław Szewczyk <i>Świąteczne rozmowy ojca z dziećmi (sześć przykładów)</i>	173
Elżbieta Osewska <i>Przeżywanie Adwentu i Bożego Narodzenia w rodzinie z dziećmi</i>	183
Urszula Bejma <i>Seniorzy jako szczególna kategoria beneficjentów opieki zdrowotnej</i>	197
ks. Andrzej Pryba <i>Praca ludzka podstawowym sposobem bytowania społeczeństwa i rodziny</i>	207
ks. Józef Młyński <i>Praca ludzka i świętowanie niedzieli jako dwie użyteczne wartości w rodzinie</i>	221
ks. Robert Kantor <i>Kodeksowe prawo do odpoczynku w niedzielę i święta (Refleksja kanoniczna na kanwie kan. 1247 KPK)</i>	245
ks. Władysław Majkowski <i>Bezrobocie jako czynnik rodzinnych dysfunkcji</i>	259
Agnieszka Regulska <i>Praca a ubóstwo – zjawisko working poor i jego konsekwencje dla rodziny</i>	269
Dominika Żukowska-Gardzińska <i>Praca i odpoczynek – potrzeba nowych definicji w kulturze popularnej</i>	277
Agnieszka Przychodnia <i>Wartość i znaczenie kultywowanych tradycji we współczesnej rodzinie wobec przemian globalizacji kulturowej</i>	289
ks. Roman Gawlik <i>Rodzina wobec pracy i świętowania niedzieli w Austrii</i>	297
Mária Šmidová <i>Súčasn� trendy ochrany manželstva a rodiny. Podmienky pr�vnej, politickej a kult�rnej ochrany rodiny na Slovensku a v s�časnej Eur�pe</i>	313
Noty o autorach	329

KS. ZDZISŁAW STRUZIŁ

PRACA W NAUCZANIU KS. KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO – AKTUALNE ZAGADNIENIE

WPROWADZENIE

Zagadnieniami i problemami wynikającymi z trudu pracy ludzkiej zajmował się ks. kard. Stefan Wyszyński w wielu publikacjach o charakterze socjologicznym. Poruszał także tę kwestię w swoich wystąpieniach publicznych, wskazując na fakt, że zawiera ona określony cel, przynosi zamierzone korzyści, uszlachetnia człowieka poprzez rozwój jego wartości duchowych. Tylko człowiek potrafi wymieniać się pracą z innym człowiekiem, a w zorganizowanym społeczeństwie buduje struktury produkcji, pracuje przenosząc indywidualne cechy pracy na dobro wspólne. Do pracy, jako takiej, należy być przygotowanym; dzieje się to poprzez szkolenie i wychowanie. Tradycja pracy przechodzi z człowieka na człowieka, z rodziców na dzieci, tworząc w ten sposób etos i kulturę pracy. Poziom kultury pracy stanowi o poziomie rozwoju danego społeczeństwa, zapewnia dobrobyt i nieustannie wskazuje na konieczność dalszego rozwoju i postępu. Praca, wzbogacona talentami i zdolnościami człowieka, pomnożona przez wspólnotowe działanie, ubogaca człowieczeństwo.

Ks. Prymas zwracał szczególną uwagę na kulturę pracy, na jej znaczenie społeczne, na rozwój osobowości indywidualnego człowieka, a także ukazywał sposoby właściwego wychowania do pracy. „Specjalne znaczenie w procesie wychowania ma ukształtowanie konieczne dla jej pełnego rozwoju, tworzące nie tylko społeczny dobrobyt, ale i wpływające na umacnianie więzów międzyludzkich, będące jednym z podstawowych czynników socjalizacji stosunków społecznych”¹.

1. DOSKONALENIE OSOBOWOŚCI POPRZEZ PRACĘ

Praca przynależy do osoby, jest jej zadana do wykonywania w procesie życia i rozwoju materialnego i duchowego. Poprzez pracę człowiek kształtuje swoją osobowość,

¹ *Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce*, Warszawa, 14 IX 1973, w: *Listy pasterskie Episkopatu Polski 1945–1974*, Paris 1975, s. 758-759.

dostrzeżenie sensu życia indywidualnego i służy swoją pracą społeczności, nawiązuje ze społecznością owocny dialog. Wymiana dóbr, które zawierają w sobie wysiłek pracy, są dowodem na pozytywną postawę człowieka tak wobec siebie, jak i innych. Aby zrozumieć sens i potrzebę pracy, konieczny jest proces wychowania do pracy. Zawiera ona bowiem potrzebę wysiłku, trudu i właściwego wykształcenia stosownego do stopnia wyspecjalizowania. Wychowanie do pracy pozwala dostrzec jej etos, który z kolei prowadzi do zadowolenia i satysfakcji z wykonanego dzieła. Ks. Prymas pouczał, że: „Specjalne znaczenie w procesie wychowania ma ukształtowanie prawidłowego stosunku do pracy, rozumianej jako działanie właściwe osobie ludzkiej, konieczne dla jej pełnego rozwoju, tworzące nie tylko społeczny dobrobyt, ale i wpływające na umacnianie więzów międzyludzkich, będące jednym z podstawowych czynników socjalizacji stosunków społecznych”².

Socjalizacja stosunków społecznych to nieustanny dialog, to wzajemne ubogacanie się zdolnościami, talentami i rzetelnie wykonywaną pracą. Następuje wymiana rzeczy materialnych i zarazem duchowych, w pracy bowiem zawarta jest postawa życzliwości, służby i posługi drugiemu człowiekowi.

1.1. Praca w służbie rodziny, społeczeństwa i narodu

Ogólne spojrzenie na zagadnienie pracy pozwala zrozumieć jej powszechny charakter, pozwala dowartościować wszystkie dobra, jakie niesie dla człowieka indywidualnego i grupy społecznej. Dobro pracy dla rodziny to podstawa jej egzystencji, możliwość rozwoju, doskonalenia się i perspektywa gromadzenia środków materialnych dla przyszłych pokoleń. Ks. Prymas uważał, że: „Praca, tak przecież błogosławiona, jest po to, aby doskonalić życie rodziny”³. To doskonalenie, to także dobra i właściwa organizacja pracy, domowej i zarobkowej, uwzględniająca wszystkie potrzeby człowieka. Organizacja pracy nie powinna przynosić jakiegokolwiek szkody życiu rodzinnemu, nie może ona zdominować bogactwa rodzinnej egzystencji opartej na stałej obecności i wymianie dóbr duchowych wewnątrz rodziny. „Dlatego też organizacja i system pracy muszą być takie, aby nie działały przeciw rodzinie, lecz by jej sprzyjały. Wszyscy, którzy prowadzą jakąkolwiek pracę poza domem, muszą czuwać nad tym, aby ich praca zarobkowa, konieczna i niezbędna dla całości bytowania narodu, nie była wrogiem dla życia rodzinnego”⁴.

Władze państwowe, działając to szczególnie w okresie socjalistycznej gospodarki, kierowały się zdeterminowaną ideologią pracy, proponowały nadmierny

² Tamże, s. 758-759.

³ S. Wysiński, *Mater plorans gaudet de Filio...* W uroczystość świętego Stanisława, Kraków, Skałka, 11 V 1980, w: tegoż, *Kazania i Przemówienia Autoryzowane* (dalej cyt.: KiPA), t. 64, s. 197, W.

⁴ Tamże, s. 197.

zakres godzin pracy, organizowano wiele prac społecznych, zmuszano do pracy w niedziele i święta pod pozorem wykonywania norm, eksploatowano pracowników ekonomicznie i fizycznie.

1.2. Powołaniowy charakter pracy

Rodzice i dzieci są związani wzajemnymi relacjami najbardziej i najmocniej, z uwagi na fakt bycia rodziną. Ks. Prymas dowartościowywał każdą pracę wykonywaną na rzecz rodziny i w rodzinie; przyznawał jej statut pracy zawodowej w zakładach pracy. Praca w domu jest nieustająca i nieunikniona, wykonywana zazwyczaj bezpłatnie, dobrowolnie i z miłością. Jest to wypełnianie powołania rodzicielskiego, wychowawczego i zarazem chrześcijańskiego. Ta praca w domu rodzinnym ma bowiem wymiar uświęcenia i udoskonalenia człowieka, dzięki niej wszyscy członkowie rodziny osiągają wysoki stopień uspołecznienia, poświęcają się w tej pracy dla innych – służą innym.

W rodzinie dokonuje się także przekazywanie i umacnianie podstawowych wartości, „wiary i moralności chrześcijańskiej”⁵, w rodzinie następuje także nauczanie religii, poznawanie literatury religijnej, kultywuje się zwyczaje religijne. Te wartości, umacniane w rodzinie, mogą zastępować i uzupełniać braki szkoły i środowiska pozaszkolnego, w wypadku, kiedy istnieje konflikt ideologiczny pomiędzy szkołą państwową a religią wyznawaną przez rodziców. Praca duchowa rodziców nad dziećmi jest w stanie sprostać zagrożeniom moralnym i wychowawczym płynącym ze środowisk zewnętrznych.

1.3. Praca nie jest ostatecznym celem człowieka

Zewnątrz warunki ideologiczne i społeczne, kult powszechnej pracy w komunizmie i socjalizmie, stwarzał atmosferę nieustannego wysiłku człowieka jako jedyne go celu życia i egzystencji ludzkiej. Takiemu pogładowi sprzeciwiał się ks. Prymas. Doceniał wysiłki i sukcesy gospodarcze, rozumiał potrzebę pracy i obowiązek powszechnego zatrudnienia, jednak wskazywał na szersze perspektywy życia ludzkiego, tak duchowe, jak i religijne. Według ks. Prymasa człowiek nie był dla pracy, lecz to praca była dla człowieka.

Jednakże praca wasza – [...] w domu, na roli, w warsztatach, w fabrykach, do których dojeżdżacie, na wsi czy w miastach [...] – nie jest głównym i jedynym celem bytowania człowieka na ziemi. Chociażby podejmował – powtarzam – dokonał na tej ziemi najdoskonalszych i najwspanialszych dzieł, wznosił miasta, fabryki, wielkie przedsiębiorstwa, poprawił uprawę roli; chociażby jak najbardziej udoskonalił – i słuszne to dążenie – warunki pracy rolnej i fabrycznej, to jednak

⁵ S. Wyszyński, *Wskazania duszpasterskie na okres Wielkiego Postu*, [Gniezno–Warszawa, II 1950], w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 1, 1949–1953, Warszawa 1991, s. 83.

wie, że ta szlachetna praca, która może go uświęcić, nie jest jednak jedynym i wyłącznym zadaniem człowieka⁶.

Tak postawiony problem w sposób właściwy umieszczał wartość pracy w życiu ludzkim; kult pracy nie mógł nigdy zniekształcać człowieczeństwa, którym jest życie duchowe, a nie tylko to materialne.

2. OBOWIĄZEK PRACY

Obowiązek pracy wynika z prawa naturalnego, przejawia się ono w naturalnych potrzebach ludzkich, bez zaspokojenia których życie staje się niemożliwe. Również prawodawca państwowy nakłada obowiązek pracy z jednoczesnym zastrzeżeniem, że państwo dysponuje możliwością zapewnienia pracy. Stąd rodzi się nieustanna walka z bezrobociem, które niszczy strukturę społeczną państwa i stawia obywateli w sytuacji beznadziejnej. Potrzeba pracy wynika także z przesłanek psychicznych człowieka, czuje się on usatysfakcjonowany, kiedy realizuje swoje zdolności, zainteresowania i powołanie do danej pracy. Z obowiązku pracy wynika jej charakter, ma być ona rzetelna, systematyczna, uczciwa, produktywna, zorganizowana i pożyteczna dla innych. Szczególną użyteczność pracy widać na tle rodziny, która z niej się utrzymuje.

Ks. Prymas rozwiązywał także problem utrzymania ludzi niezdolnych do pracy ze względu na podeszły wiek lub na stan zdrowia fizycznego i psychicznego. „Mamy obowiązek rzetelnej, uczciwej pracy, by przez nią – a nie inną drogą – zdobywać chleb, chyba, że ktoś nie może pracować. Wtedy, w wyniku jego zasług i pracy całego życia, należy mu się na starość opieka i chleb. A nawet gdyby człowiek nic dobrego na świecie nie zrobił, jest dziećciem Bożym, a chleb, który Bóg daje na ziemi, jest dla wszystkich dzieci Bożych”⁷.

Praca w swoim społecznym charakterze obejmuje także osoby niepracujące. Społeczeństwo zorganizowane w struktury państwowe ma możliwość utrzymywania ludzi niezdolnych do pracy, ludzi pozbawionych pracy lub niepracujących z jakichkolwiek innych powodów. Obowiązek pracy jest zatem relatywny w stosunku do praw i struktur organizowanych przez państwo. Taki sam obowiązek utrzymania ludzi niepracujących spoczywa na rodzinie; powinna ona opiekować się dziećmi, osobami starszymi, chorymi, czy pozbawionymi pracy. Ten obowiązek zależy niewątpliwie od zamożności rodziny oraz od jej struktury. Musi być zapewniona i przestrzegana hierarchia pomocy ludziom

⁶ Tenże, Podczas uroczystości konsekracji dzwonów, Jadów, 17 IX 1976, w: tegoż, KiPA, t. 55, s. 45, W.

⁷ Tenże, *Godnością swoją człowiek przewyższa świat!* Kazanie do wiernych, Warszawa, kaplica na Rakowcu, 16 II 1964, w: tegoż, KiPA, t. 16, s. 252, W.

niepracującym w rodzinie, rozpoczynając od dzieci, poprzez zależności pokrewieństwa i powinowactwa.

2.1. Obowiązek pracy nad sobą

„Wypełnienie obowiązku pracy jest potrzebą indywidualną i społeczną. Przez pracę człowiek doskonali swoją osobowość. Jest ona zgodna z rozumną naturą człowieka działającego. Jest to niezmiernie doniosły element chrześcijańskiego myślenia społecznego, humanistycznego i ludzkiego”⁸. Takimi słowami określał ks. Prymas naturę człowieka realizującego się w działaniu pożytecznym, zawsze na swoją korzyść duchową. Poprzez pracę nad sobą człowiek rozpoznaje zdolności, jakim został obdarowany, doskonali swoje talenty, które powinny być rozwijane, ponieważ stanowią największe bogactwo, dzięki którym osoba i społeczność mogą się rozwijać. Właśnie rozwój, indywidualny i społeczny, jest zadaniem ludzkim, świadczy o ludzkiej godności i pięknie duchowym człowieka.

Przeciwieństwem pracowitości jest lenistwo⁹, wada tym większa, im bardziej człowiek został obdarowany licznymi talentami i zdolnościami. Lenistwo jest wielką stratą indywidualną i społeczną, ponieważ są marnowane dary pochodzące od natury i od Boga. Sprawia ono, że następuje regres, zamiast rozwoju zastój, zamiast postępu strata. Zmarnowane talenty już się nie powtórzą, nierozwinięte zubożą wszystkich, najbardziej jednak dotknie to ograniczenie tego, kto został obdarowany zdolnościami i talentami.

2.2. Praca właściwa osobie

Działania ludzkie, polegające na wykonywaniu pracy, prowadzą do kształtowania osobowości człowieka, czynią go odpowiedzialnym wobec siebie i innych, sprawiają, że człowiek wychodzi z zagrożenia lenistwem, staje się otwarty wobec innych, pragnie służyć innym, uspołecznia się. To właśnie uspołecznianie ubogaca osobowość człowieka, jego człowieczeństwo staje się owocniejsze poprzez służbę w pracy dla innych. Ks. Prymas dostrzegał ten socjologiczny wpływ pracy na człowieka: „Specjalne znaczenie w procesie wychowania ma ukształtowanie prawidłowego stosunku do pracy, rozumianej jako działanie właściwe osobie ludzkiej, konieczne dla jej pełnego rozwoju, tworzące nie tylko społeczny dobrobyt, ale i wpływające na umacnianie więzów międzyludzkich, które są jednym z podstawowych czynników socjalizacji stosunków społecznych”¹⁰.

⁸ Tenże, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy*. Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 1 V 1971, w: tegoż, KiPA, t. 37, s. 10-11, Cz.

⁹ „Im bardziej człowiek jest zasobny w dobra kulturalne, właściwości psychiczne, w zdolności i talenty, tym większy ma obowiązek pracy, czyli rozwijania wartości, jakie w nim są. Obowiązek pracy to ratunek przed dekadencją i deformacją własnej osobowości”. S. Wyszyński, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy*. Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 1 V 1971, w: tegoż, KiPA, t. 37, s. 10-11, Cz.

¹⁰ *Deklaracja w sprawie wychowania katolickiej młodzieży w Polsce*, Warszawa, 14 IX 1973, dz. cyt., s. 758-759.

Praca zawodowa, także praca w domu, sprawia, że stosunki międzyludzkie stają się społecznie zjednoczone, wzajemnie uzależnione, w podziale pracy każdy uświadamia sobie swoją zależność od innych, widzi potrzebę innych, wyrabia w sobie postawę altruistyczną, przeciwną egoizmowi.

3. JEDNOSTKOWY I SPOŁECZNY CHARAKTER PRACY

Człowiek w naturalny sposób przynależy do społeczności, z niej się wywodzi, w niej się realizuje i dzięki społeczności istnieje. Społeczny charakter człowieka jest widoczny na tle rodziny, dzięki której się rodzi, rozwija, dorasta i kształci. Uwidacznia się w szczególnie sposób w wykonywanej pracy, a zwłaszcza w podziale pracy na wykonywane zawody, specjalizacje i postęp techniczny. Tylko wspólnotowy charakter pracy pozwala na postęp i wytwarzanie niezliczonej ilości dóbr potrzebnych do życia i rozwoju.

Ks. Prymas już od najwcześniejszych lat swojej działalności, w ramach nauki społecznej Kościoła, przedstawiał społeczny charakter pracy i społeczny wymiar płacy za pracę wykonywaną:

- stworzenie takich warunków bytu materialnego rodziny, by wzmocnić jej naturalną trwałość;
- wprowadzenie do prawodawstwa takich regulacji, które ułatwiłyby rodzinie nabycie mienia lub lokalu mieszkalnego;
- podatki, świadczenia, zapomogi, dodatki drożyzniane, renty inwalidzkie, należałoby określać w stosunku do rodziny, nie zaś do jednostki;
- obowiązywanie w stosunkach pracy najemnej zapłaty rodzinnej;
- w wynagrodzeniu winno być uwzględniane utrzymanie robotnika i jego rodziny;
- płaca obejmująca utrzymanie pracownika i jego rodziny, ubezpieczenie od ryzyka wypadku, choroby, starości i bezrobocia, stanowi płacę minimalną;
- pracownik powinien, *dzięki samej organizacji społecznej*, znaleźć w swej pracy środki, wystarczające do utrzymania i wychowania rodziny;
- tzw. *dodatki rodzinne* powinny być wprowadzone do wszelkich umów, zarówno jednostkowych, jak i zbiorowych między pracodawcami i robotnikami;
- to, co komunizm uważa za największą zdobycz socjalną kobiety-matki, czyli zrównanie w pracy fabrycznej, katolicyzm uważa za nadużycie;
- w systemie ubezpieczeń społecznych należy korzystniejsze warunki określać dla rodzin, których matki pozostają przy ognisku domowym, aby w ten sposób podnieść dochody takiej rodziny, w której pracuje tylko głowa rodziny¹¹.

¹¹ S. Wyszyński, *Inteligencja w straży przedniej komunizmu*, Katowice 1939, s. 121-122. Tekst zaznaczony kursywą odnosi się do: *Kodeks społeczny* [zob. *Kodeks społeczny. Zarys katolickiej*

Powyższe argumenty i zasady sprawiedliwości społecznej pracy i wynagrodzenia biorą w obronę rodzinę, kobietę pracującą oraz podstawowe zabezpieczenia społeczne przynależne osobom indywidualnym i instytucjom społecznym – rodzinie.

3.1. Społeczny wymiar pracy wobec narodu

Każdy rodzaj pracy ma charakter społeczny, ponieważ człowiek i jego działalność jest społeczna, dotyczy wszystkich wchodzących w skład narodu zorganizowanego w formie państwa. Ks. Prymas podkreślał społeczny wymiar pracy w domu rodzinnym. Przekazanie życia i wychowanie dzieci jest na wskroś działaniem społecznym dla dobra narodu, buduje państwo – stwarza naród i państwo.

Wszelkie inne działania zawodowe również noszą charakter społeczny, służą jednostkom, a także całej społeczności. Organizacja pracy, jej podział i specjalizacje wskazują na konieczność traktowania produktów pracy jako wspólnego dzieła. Tę wspólnotę można odkryć bezpośrednio w podziale pracy w zakładzie produkcyjnym, jak także pośrednio poprzez stwarzanie warunków zewnętrznych, pozwalających utrzymywać daną produkcję (dostarczanie energii, postęp naukowy i technologiczny, dostarczanie podstawowych surowców, transport, handel i dystrybucja).

Państwo, w organizacji pracy i podziale zysków, powinno przestrzegać społecznego charakteru pracy, nie powinno dopuszczać do powstawania monopolu, karteli, grup wyzysku lub grup działających poza prawem. Ks. Prymas ujmował te zagadnienia w następujący sposób: „Wszędzie, do każdej pracy, do wszystkich osiągnięć, potrzeba całego Narodu, a nie takiej, czy innej grupki, która zmonopolizowała w swych rękach wszystkie uprawnienia obywateli. Gorzej, że z pomocą uprawnień, które są i naszymi prawami, usiłuje urządzić życie ludzkie i życie Narodu tak, jak to się absolutnie zorganizować i skutecznie rządzić nie da”¹².

4. WARTOŚĆ PRACY I SPRAWIEDLIWOŚĆ PŁACY

Z pracą w naturalny sposób łączy się wynagrodzenie za poniesiony trud, za ofiarowany czas, a także wartości moralne pracownika oraz jego wykształcenie, zdolności i stan zdrowia. Sprawiedliwe wyliczenie rekompensaty za poniesiony całkowity wkład jest trudne, ale możliwe. Co więcej, to wyliczenie winno być nieustannie weryfikowane i porównywane z całym środowiskiem danej pracy.

syntezy społecznej, przełożył i przedmową poprzedził dr L. Górski, Towarzystwo Wiedzy Chrześcijańskiej, Lublin 1928 – przyp. red.].

¹² Tenże, *Do duchowieństwa stolicy*, Warszawa, dom prymasowski, 3 VIII 1962, w: tegoż, KiPA, t. 11, s. 275, W.

Ks. Prymas nawiązywał do wypowiedzi papieża Jana XXIII¹³, zaznaczając podstawowe aspekty płacy, która winna brać pod uwagę możliwości gospodarcze państwa, jej wysokość powinna uwzględniać poziom życia pracownika i utrzymanie dla całej rodziny (tzw. płaca rodzinna)¹⁴. Taka płaca wyklucza pracę ponad siły z dodatkowymi nadgodzinami, a także nie zmusza do podejmowania prac dodatkowych na dwóch lub trzech etatach.

5. SZKOŁA PRZYGOTOWUJĄCA DO PRACY

W stałym rozwoju ekonomicznym egzystencji człowieka praca systematycznie się specjalizuje, wpływając na potrzebę nieustannego poszerzania wiedzy i sprawności człowieka, tak umysłowych, jak i fizycznych, pociągając za sobą konieczność kształcenia się zawodowego. Dla ks. Prymasa oczywistym było podejmowanie tego zadania i obowiązku przez państwo zainteresowane swoim rozwojem. „W interesie [...] zawodu leży wykształcenie przyszłych jego członków. Zawód powołany jest, więc do współdziałania w procesie wychowawczym, ma prawo domagać się pomocy dla siebie w zorganizowaniu szkolnictwa zawodowego”¹⁵.

Proces wykształcenia zawodowego zawiera w sobie także element wychowawczy, bowiem wykonujący w przyszłości pracę, obecnie uczniowie, powinni traktować ją jako działanie ludzkie, a więc zawsze wzbogacone wartościami duchowymi człowieka. Tym właśnie różni się praca ludzka od tzw. pracy maszyny, która pomaga człowiekowi wykonywać określone czynności – nie pracuje, lecz tylko działa.

6. TEOLOGIA PRACY

Ks. Prymas uzasadniał włączanie się Kościoła w sprawy polityki społecznej wobec narodu. W tych uzasadnieniach opierał się na nauce społecznej Kościoła, która zawsze wchodziła w zakres działania duszpasterskiego i nieustannie starała się ukazywać człowieka społecznego i pracującego w świetle wiary. Człowiek pracujący, to człowiek współpracujący z łaską Boga i Jego obecnością wśród ludzi. Ustrój socjalistyczny i komunistyczny, oparty na ateizmie, negował potrzebę wprowadzania wartości ewangelicznych do procesów produkcji i procesów rozwoju społecznego. W tej negacji pomijano godność człowieka, jego

¹³ Jan XXIII, Encyklika *Pacem in terris* (Rzym, 11 IV 1963), 20. Por. Pius XII, *Orędzie radiowe wygłoszone w dniu Zielonych Świąt dnia 1 czerwca 1941*, AAS 33 (1941), s. 201.

¹⁴ S. Wszyński, *Zwierciadło Sprawiedliwości - Matka Pięknego Miłości*. Uroczystość Matki Bożej Jasnogórskiej, Jasna Góra, 26 VIII 1963, w: tegoż, KiPA, t. 15, s. 111-112, W.; tenże, *W obronie życia Polaków*. Podczas nawiedzenia parafii Narodzenia NMP, Warszawa-Leszno, 9 III 1975, w: tegoż, KiPA, t. 49, s. 191-192, W.

¹⁵ Tenże, *Współpraca w wychowaniu dzieci (II)*, „Ład Boży” R. 2 (1946), nr 29, s. 3.

wolność, a szczególnie pomijano zasady sprawiedliwości w wynagradzaniu za wykonaną pracę. Idee pracy w socjalizmie i komunizmie kończyły się na hasła dobrobytu i wydajnej pracy, dążyły do maksymalnej produkcji i wyścigu gospodarczego, który miał za wszelką cenę pokonać kapitalizm.

Ks. Prymas zwracał uwagę na konieczność zastosowania w procesach produkcji, w pracy ludzkiej, wartości sprawiedliwości i miłości chrześcijańskiej, bez których cały proces gospodarki, wcześniej czy później, musiał upaść. Dlatego też – mówił Prymas – „Jeśli wołanie o obecność Kościoła w świecie współczesnym ma być szczerze, to Kościół musi być obecny również w wielkim, gospodarczym procesie świata współczesnego. Musi mówić o sprawiedliwości chrześcijańskiej, o prawie każdego ust do chleba, o sprawiedliwej zapłacie, o godności pracy ludzkiej i godności człowieka pracującego. Musi mówić o wolności organizacji społecznych i obrony społecznej, jak to od dawna głosi katolicka nauka społeczna”¹⁶.

W zakładach pracy, w szkołach, także na ulicach likwidowano symbole religijne, podkreślając świeckość pracy i brak jej związku z wartościami i konsekwencjami w wieczności dla ludzi wierzących. Podobnie działo się w szkolnictwie. Edukacja w szkołach dzieci i młodzieży z rodzin wierzących była pozbawiana symboli religijnych.

Ks. Prymas uważał, że nie należy oddzielać nauki, pracy i wysiłku ludzkiego od spraw nadprzyrodzonych. Doczesność i wieczność są ze sobą połączone poprzez wiarę, a ludzie wierzący mają prawo odnosić swoje wysiłki ekonomiczne do Boga na zasadzie zwykłej, ale koniecznej wolności i sprawiedliwości. Wszystkim negocjującym to prawo Prymas mówił: „Jeżeli więc cały świat woła o obecność Kościoła w świecie współczesnym, a więc i w życiu gospodarczo-społecznym, to ja również jak najbardziej pod tym się podpisuję. [...] Czekamy, aby Chrystus znowu wszedł do fabryk, do urzędów, do biur dyrektorów, architektów, inżynierów, zajmujących się planowaniem i kierowaniem życia gospodarczego, aby tam nie zapomniano o tym, że człowiek pracujący to rzecz święta. *Res sacra homo*. Święta to rzecz – człowiek”¹⁷.

Świętość człowieka stworzonego przez Boga i powołanego do pracy, sprawia, że i jego działania produkcyjne, doczesne, stają się ważne i nabierają znaczenia dla wieczności. Człowiek wierzący bowiem, nie pracuje tylko dla siebie i dla doczesnej nagrody. Ostatecznym końcem jego pracy jest zbawienie, czyli świętość, wieczna nagroda.

7. PRACA W NIEDZIELE I ŚWIĘTA

Działalność ludzka zwana pracą, odbywa się w całości danej kultury, która cechuje się określonymi normami. Czas pracy jest określany przez pracodawców

¹⁶ Tenże, *Kościół obecny w świecie współczesnym*. Kazanie do wiernych o Soborze Watykańskim II, Warszawa, kościół Świętego Wojciecha, 6 I 1966, w: tegoż, KiPA, t. 22, s. 87, W.

¹⁷ Tamże.

na ogólnie przyjętych zasadach, szanujących rytm zachowań ludzkich. Jest rytm pracy i rytm wypoczynku. Ten podział uwzględnia zdolności i możliwości psychiczne człowieka. Ogólnie przyjętą zasadą w kulturze europejskiej jest ośmiogodzinny dzień pracy, a od roku 1981¹⁸ wprowadzono pięciodniowy tydzień pracy, zwiększając w ten sposób czas odpoczynku o tzw. weekend.

Poszczególne systemy gospodarcze, a także zespoły produkcyjne i zespoły tzw. zabezpieczenia życia społecznego, wprowadzają własne podziały i rytmy pracy i wypoczynku, zawsze wracając do rekompensat w postaci odbioru godzin pracy lub poprzez wyższe stawki wynagrodzeń.

W czasie życia i działalności ks. kard. Stefana Wyszyńskiego system gospodarczy często wykorzystywał swój monopol na oferowaną pracę i zmuszał psychicznie i finansowo do pracy poza przyjęty ośmiogodzinny czas pracy; proponował, pod moralnym przymusem, pracę w niedziele i święta. Stosowano różnorodne akcje, czyny społeczne, wyśrubowane normy produkcji, które zmuszały do podejmowania pracy w niedziele i święta, zdecydowanie ograniczając wypoczynek w środowiskach rodzinnych.

W powyższej sytuacji Kościół musiał zająć stanowisko obrony pracowników i ich rodzin. Ks. Prymas stwierdzał: „postulowałem przede wszystkim ze strony Kościoła – zagadnienie rehabilitacji polityki społecznej i kodeksu pracy, zagadnienie czasu pracy, oszczędzania sił ludzkich w procesie produkcyjnym, zlikwidowania wysokich norm oraz pracy niedzielnej i świątecznej, zwłaszcza w kopalniach; zlikwidowanie również «dobrowolnych zobowiązań», tzw. prac dodatkowych i «czynów społecznych». Wszystko to, bowiem wyniszcza ludzi psychicznie i biologicznie. Nawet w niedziele i święta zabiera się rodzinie ojców i matki, a niekiedy młodzież, która na gwałt w czynie społecznym buduje w niedzielę jakąś «Wisłostradę» czy coś w tym rodzaju”¹⁹.

Z praktyki wynikało, że wszelkie prawne ustalenia nie wystarczały do zachowania kultury pracy. Potrzebne były nieustanne kontrole, nadzór związków zawodowych, a także polityka pracy respektowania przyjętych norm przez wszystkich pracodawców, tak państwowych, jak i prywatnych.

7.1. Nadużycia wobec pracowników

Naużywanie obciążenia pracą prowadzi do ostrych, a niekiedy drastycznych reakcji społecznych, pracownicy bowiem widzą niesprawiedliwość zachodząca pomiędzy pracą a płacą. Zdobyte środki finansowe powinny być wystarczające do zaspakajania podstawowych potrzeb, powinny być one zdobywane w godnych warunkach. Przy tym ważne jest także zagwarantowanie właściwej dystrybucji

¹⁸ Poczynając od 1981 zaczęto stopniowo wprowadzać normę czasu pracy wynoszącą średnio 42 godz. tygodniowo.

¹⁹ S. Wyszyński, *Stawiamy na rodzinę*. Do referentek poradnictwa rodzinnego w parafiach, Gniezno, 6 II 1973, w: tegoż, *KiPA*, t. 42, s. 77-80, Cz.

dóbr koniecznych do ludzkiej egzystencji. W okresie gospodarki socjalistycznej wiele problemów stwarzała zła dystrybucja środków żywności, ubrań, mebli, a także innych dóbr, jak np. sprzęt gospodarstwa domowego.

Ks. Prymas wzywał do szybkiej reakcji na problemy pracownicze i gospodarcze. „Bo cóż pomogą te zarobki, jeśli człowiek zniszczy zdrowie i przedwcześnie pomnoży liczbę inwalidów czy ofiar źle zorganizowanej pracy? Wołamy, więc do organizatorów, kierowników i nadzorców pracy milionów ludzi: miejcie litość nad własnym ciałem! Nie dopuszczajcie do takiego marnowania sił ludzkich, by pracownicy nie byli już zdolni do niczego, chyba do biernego oporu lub do niesumienności w pracy”²⁰.

8. PROBLEMY DEMOGRAFICZNE W POLSCE W CZASACH KARD. STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Demografia narodu i państwa należy do najważniejszych aspektów życia społecznego i państwowego. Bez obywateli nowo rodzących się i bez przyrostu naturalnego zapewniającego zastępowalność pokoleń, społeczność wymiera, stwarzając wielkie zagrożenia co do dalszego bytu, a także do obecnego funkcjonowania struktur państwowych.

W rzeczywistości ustroju socjalistycznego wielokrotnie zapomniano o prawach natury, o wartości życia, a także o konieczności przeciwdziałania deficytowi urodzeń. Propaganda i brak odpowiedzialności państwa i rządzącej partii PZPR za zagadnienia i problemy demograficzne narodu zmuszały ks. Prymasa do zdecydowanych wystąpień w obronie rodzin i dzietności. „Zrozumienie niezbędności rodziny liczebnej w Polsce budzi się coraz bardziej, zwłaszcza dziś, gdy gwałtownie spada przyrost naturalny ludności, a szkoły zamykają coraz więcej klas równoległych. Dlatego szczególną pomocą i życzliwością chcemy otoczyć matki ubogacone przez Ojca Niebieskiego w liczną rodzinę. Pamiętajmy, że matki te zastępują niekiedy rodziny bezdzietne, albo też takie, które nie doceniają daru życia dla Boga i dla Narodu”²¹.

²⁰ Tenże, *List Prymasa Polski na XXXIII Tydzień Miłosierdzia w dniach 2–8 października 1977 r.*, Warszawa, VIII 1977, w: tegoż, KiPA, t. 58, s. 187-188, Cz.; tenże, *Słowo pasterskie na XXXIII Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego*, Warszawa, VIII 1977, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981*, Paris 1988, s. 81-82.

²¹ Tenże, *Pomóż utrudzonej matce*. Wezwanie Prymasa Polski na XXV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 1969, w: tegoż, KiPA, t. 32, s. 298-299, Cz.; tenże, „*Pomóż utrudzonej matce*”. Wezwanie na XXV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego, Warszawa, 8 IX 1969, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski 1946–1974*, Paris 1975, s. 603.

9. PRACA KOBIET

Osobnym zagadnieniem związanym z pracą, a poruszonym przez ks. Prymasa, była praca kobiet. W ówczesnych warunkach politycznych i gospodarczych rozwinęto szeroką propagandę na rzecz pracy kobiet. Ich pracę traktowano jako wielką pomoc w postępie gospodarki socjalistycznej, wskazywano na wielki awans społeczny kobiet pracujących, na możliwość samorealizacji zawodowej. W rzeczywistości chodziło o nieustanne ratowanie budżetu państwa, które nie potrafiło wystarczająco wynagradzać pracujących mężczyzn, nie umiało sprostać wypełnieniu narzuconych ideologicznie norm i wieloletnich planów gospodarczych, mających ze wszelką cenę dogonić, a nawet prześcignąć osiągnięcia gospodarek kapitalistycznych.

Ks. Prymas akceptował pracę kobiet, ale stawiał tej pracy do spełnienia szczególne warunki. Pierwszym było uzależnienie pracy kobiet od ich podstawowych i naturalnych obowiązków urodzenia i wychowania dzieci. „Zdrowy rozwój społeczny, narodowy i zdrowy proces wychowawczy powinien, więc zmierzać do tego, aby matkom stworzyć warunki do wypełnienia ich [głównego] zadania”²². W tym zasadniczym zadaniu rodzenia i wychowania dzieci mieści się ogromna praca w domu, w której nikt nie może zastąpić matki, nikt też nie jest w stanie podjąć i skutecznie wypełnić jej obowiązków, ponieważ tylko ona może taką pracę wykonywać, kierując się matczyną miłością. „Przecież wychowanie dzieci jest służbą narodowi! Jeżeli płacimy za osiem godzin pracy w każdym warsztacie, czy za siedem godzin – dzisiaj skraca się ten czas – to cóż dopiero za dwadzieścia cztery godziny? A matka bardzo często, zwłaszcza, gdy dzieci chorują, pełni przez dwadzieścia cztery godziny służbę społeczną”²³ – uważał ks. Prymas.

Praca kobiet w domu jest zgodna z powołaniem kobiety, z jej zdolnościami i talentami. Właśnie w tych talentach, czysto kobiecych, kobieta się realizuje, spełnia i duchowo rozwija (nikt inny nie otrzymał takich zdolności, dlatego jest konieczne, aby one były zrealizowane zgodnie z naturą, powołaniem oraz zdolnościami). Dlatego – mówił ks. Prymas – „Kobieta, powołana do macierzyństwa, doskonali się przez spełnienie tego obowiązku, a wynaturza się przez unikanie go bez dostatecznych uzasadnień i racji rozumowych”²⁴.

Pracę kobiet w domu ks. Prymas traktował na równi z każdą inną pracą zawodową i zarobkową, a nawet przypisywał jej większe znaczenie, ponieważ oddziaływała na proces wychowania przyszłych pracowników, którymi będą obecne dzieci.

²² Tenże, *Do nauczycieli, inżynierów, architektów i techników podczas „opłatka”*, Warszawa, Miodowa, 29 XII 1972, w: tegoż, *KiPA*, t. 41, s. 474-476, Cz.

²³ Tamże, s. 475.

²⁴ S. Wszyński, *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy*. Dzień skupienia Instytutu Prymasowskiego, Choszczówka, 1 V 1971, w: tegoż, *KiPA*, t. 37, s. 10-11, Cz.

W wielu wypadkach płaca męża i ojca rodziny nie wystarcza na utrzymanie, wtedy kobieta musi podejmować pracę zarobkową, niestety z wielkim uszczerbkiem dla całej rodziny. „Trud ten potęguje się, gdy matka musi pracować dodatkowo na utrzymanie rodziny i czuwać nad jej wychowaniem. A przecież liczba takich matek w Ojczyźnie naszej jest bardzo wielka”²⁵ – stwierdzał ks. Prymas. Procesy gospodarcze i polityczne w socjalizmie nie uwzględniały negatywnych skutków społecznych odbijających się na rodzinie; zatrudnienie kobiet ciągle wzrastało kosztem niskich płac dla ojców rodzin.

9.1. Brak należytej płacy

Zasada sprawiedliwości jest podstawą do wyznaczania płacy za wykonywaną pracę. Zapłata za trud pracy powinna być wystarczająca, winna zawierać realną wartość, z której można pokryć podstawowe wydatki, a także zaoszczędzić jakąś część jako zabezpieczenie wobec niepewności losu, a także wobec nieustannej potrzeby dalszego rozwoju. Największym zagrożeniem dla rodziny jest widmo biedy, wynikające ze złej i niskiej płacy. „Mimo wspaniałych przecież programów i powtarzanych od wieków haseł wyrównania społecznego, pokoju i sprawiedliwości społecznej, człowiek w dalszym ciągu czuje się zagrożony, gdzie musi na wszystkie strony nieustannie się opędzać, bo inaczej on i jego rodzina umarłaby z głodu”²⁶ – stwierdzał ks. Prymas.

Brak należytej zapłaty jest wielką krzywdą i niesprawiedliwością, dlatego czynniki państwowe winny nieustannie czuwać na wyznaczaniu takich zasad wynagradzania, aby były one właściwe w sensie ekonomicznym, aby uwzględniały zmieniające się uwarunkowania gospodarczo-społeczne. Państwo winno także, poprzez różnego rodzaju dodatki finansowe, prowadzić do wyrównywania drastycznych różnic w dochodach pracowniczych. Wynagrodzenie nie powinno być wyłącznie czystą wymianą pracy na płacę, ale powinno także dawać pracownikowi poczucie własnej godności, stabilizacji, satysfakcji, perspektywę rozwoju oraz zapewniać bezpieczeństwo socjalne ze szczególnym uwzględnieniem dobra rodziny.

10. PROBLEM BEZROBOCIA

Problem bezrobocia dotyka społeczeństwo w każdym systemach politycznych i gospodarczych. Brak pracy niesie z sobą zubożenie państwa i poszczególnych

²⁵ Tenże, *Pomóż utrudzonej matce*. Wezwanie Prymasa Polski na XXV Tydzień Miłosierdzia, Warszawa, w uroczystość Narodzenia Najświętszej Maryi Panny 1969, dz. cyt., s. 298-299; tenże, „*Pomóż utrudzonej matce*”. Wezwanie na XXV Tydzień Miłosierdzia Chrześcijańskiego, Warszawa, 8 IX 1969, dz. cyt., s. 603.

²⁶ Tenże, *Nowe życie dla starczego świata – w ramionach Maryi*, Gniezno, bazylika prymasowska, w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, 2 II 1965, w: tegoż, KiPA, t. 19, s. 251-252, W.

rodzin, doprowadza do skrajnych pod względem materialnym różnic pomiędzy ludźmi i najczęściej jest powodem ostrych protestów, a nawet rewolucji. Do obowiązków państwa należy bowiem zapewnianie obywatelom godnego i pełnego zatrudnienia. Do państwa należy również stymulowanie rynku pracy w zmieniających się warunkach społeczno-gospodarczych i przy zwiększającym się postępie technicznym. Programy zatrudnienia winny przewidywać wpływ czynników demograficznych²⁷, a także geograficzne rozmieszczanie ośrodków badających zróżnicowanie podaży pracy.

Problem bezrobocia w niektórych regionach jest stanem chronicznym, uniemożliwiającym przyszłościowy rozwój. Rozwiązywaniem problemów braku zatrudnienia w gospodarce socjalistycznej było zwiększanie stanowisk pracy przy jednoczesnym pomniejszaniu płacy realnej. Proponowano pracę prostą, mało korzystną pod względem finansowym; na stwarzanie stanowisk pracy nie ponoszono należytych inwestycji. Wprowadzano także w miarę powszechne zatrudnienie kobiet w taki sposób, że budżety rodziny wystarczały na przeżycie rodziny, przy koniecznym zatrudnieniu ojców i matek.

Tego rodzaju gospodarka prowadziła do sukcesywnego zubożenia społeczeństwa, rodziny borykały się z wieloma problemami ekonomicznymi, szczególnie dotkliwy był stopień zaspakajania podstawowych potrzeb, nie dostarczano do sprzedaży wystarczającej ilości towarów codziennego użytku.

11. CEL PRACY – UTRZYMANIE RODZINY

Z punktu widzenia rodziny, z konieczności jej materialnego utrzymania wynika motyw i potrzeba pracy. Z natury swojej ta społeczność podstawowa – rodzina, wymaga stałego i bezpiecznego zagwarantowania egzystencji. Jest ona bowiem komórką społeczną bardzo wrażliwą na jakiegokolwiek braki materialne. Wszelkie kryzysy, niepokoje społeczne, brak podstawowych środków do życia, wpływają negatywnie na stan rodziny, na jej poczucie bezpieczeństwa, na jej materialny, a także fizyczny i duchowy rozwój.

Najostrzej braki materialne w rodzinach odczuwają dzieci. Są one przyszłością rodziny i państwa, i mogą odczuwać bardzo boleśnie brak zabezpieczeń materialnych, zdrowotnych i edukacyjnych.

Potrzeby materialne dzieci – najważniejszych członków rodziny, wpływają na postawy rodziców wobec obowiązku pracy. Ks. Prymas tłumaczył to słowami:

²⁷ „Jeżeli człowiek pracuje rzetelnie, to w granicach swego etatu powinien zapracować tyle, ile wystarczy na godne utrzymanie rodziny. Wtedy nie trzeba mówić o godzinach nadliczbowych, żeby ludzie pracowali na trzech stanowiskach, podczas gdy inni włóczęją się po ulicach bezrobotni, albo też wyjeżdżają za granicę – zwłaszcza inteligencja specjalistyczna – by tam poszukiwać dla siebie pracy”. S. Wyszyński, *W obronie życia Polaków*. Podczas nawiedzenia parafii Narodzenia NMP, Warszawa-Leszno, 9 III 1975, w: tegoż, KiPA, t. 49, s. 191-192, W.

„wszyscy wiemy, że najwspanialszym bodźcem do pracy są dzieci. Człowiek zazwyczaj nie pracuje dla dalekich, odległych ideałów; pracuje dla swego dziecka, które potrzebuje pożywienia i ubrania. Tak myśli każdy ojciec i każda matka. Jeżeli nie będzie w domu dzieci, to i praca wasza nie będzie miała bezpośredniego celu i pobudki”²⁸.

Praca ojca rodziny jest błogosławieństwem dla wszystkich członków rodziny, daje im podstawę egzystencji, gwarantuje autorytet, prowadzi do zjednoczenia we wspólnym dziele funkcjonowania środowiska rodzinnego. Głównym motywem pracy ojca rodziny jest dobro jego dzieci: „dla ojca, który kocha swoje dzieci, który chce je uczciwie ubrać i odżywić, dzieci są jego dumą. On [...] będzie w pracy gorliwszy i pełen zapału, jego wytwórczość będzie bardziej wydajna, bo miłość do dzieci będzie motywem jego pracy. I znowu dziatwa płaci nam przyrostem owocności naszej pracy i przyrostem dóbr”²⁹.

11.1. Motywem pracy jest pokój

Efekty pracy sięgają daleko w całe życie społeczne, docierają do każdego środowiska i sprawiają, że jedna z wartości ludzkiego życia jest zabezpieczona – daje bowiem ludziom pokój. Poszukiwanie tego dobra jest zadaniem każdego człowieka, narodu i państwa, a także Kościoła. Tak, jak indywidualny człowiek, tak wszystkie organizmy społeczne na czele z rodziną, nieustannie muszą duchem, pracą i poświęceniem troszczyć się o pokój, bez którego egzystencja ludzka i duchowa nie może istnieć. Ks. Prymas mówił: „Należałoby przypomnieć Rodzinie ludzkiej, na czym właściwie polega pokój Boży, i jaka jest do niego droga. Tylko przez spokojne sumienie, zgodne z prawem Bożym, przez ład w rodzinie, który udziela się życiu i współżyciu społecznemu, środowisku pracy, a przez nie całemu narodowi – można osiągnąć ewangeliczny pokój”³⁰.

Połączenie pokoju ludzkiego z pokojem Bożym stwarza łączność spraw ludzkich ze sprawami nieba, doprowadza do zrozumienia nieustannego procesu doskonalenia człowieka w jego wymiarze indywidualnym i społecznym. Pokój Boży i ludzki jest utożsamiany przez ks. Prymasa z ładem w rodzinie, co znaczy przestrzeganie zasad-przykazań Bożych, których podstawą jest miłość rodzicielska i rodzinna. Dzięki miłości w rodzinie praca nabiera specjalnej formy daru z siebie – nieustannej służby bliźniemu.

²⁸ S. Wyszyński, *Maryja naszą pomocą, a my Jej pomocnikami*, Nieborów, 24 V 1972, w: tegoż, KiPA, t. 40, s. 120, Cz.

²⁹ Tenże, *Słowo Prymasa do najodważniejszych Polaków*, Gorzów Wlkp., katedra, 1 XII 1957, w: tegoż, KiPA, t. 3, s. 291, Cz.; tenże, *Słowo Prymasa do najodważniejszych Polaków*, Gorzów Wlkp., katedra, 1 XII 1957, w: tegoż, *Dzieła zebrane*, t. 3, 1956–1957, Warszawa 1999, s. 603.

³⁰ Tenże, *Zbawienie pracujących*. 75-lecie salwatorianów w Polsce, Trzebinia, 19 V 1976, w: tegoż, KiPA, t. 54, s. 78, W.

12. KOŚCIÓŁ UKAZUJE CHRZEŚCIJAŃSKI SENS PRACY

Praca człowieka wynika także z dzieła stworzenia, dlatego nauka Kościoła odnosi ten obowiązek do spraw sensu życia i zbawienia osoby ludzkiej poprzez wykonywaną pracę. Praca w Obliczu Boga nabiera nowego wymiaru. Oprócz korzyści doczesnych, potrafi uszlachetniać, nobilitować, a także duchowo doskonalić człowieka w duchu miłości chrześcijańskiej. „Właściwy duch pracy ludzkiej zdoła przemienić pogląd na pracę, która ma być wzajemną służbą społeczną, w duchu sprawiedliwości zamiennej i społecznej. Wtedy praca będzie przeniknięta moralnymi nakazami zobowiązań, z których należy wywiązywać się „nie służąc tylko pozornie, aby się ludziom podobać, ale jako służy Chrystusowi wolę Bożą wypełniając z serca, służąc z dobrą wolą, jako Panu, a nie ludziom... (Ef 6,6–7)” – stwierdzał ks. Prymas³¹.

Na tle rodziny praca rodziców nabiera nowego wymiaru, staje się bardziej humanitarna, społeczna, poświęcona dzieciom ukochanym w szczególny sposób przez Boga. Wolą Boga jest, aby miały one opiekunów poświęcających się przez swoją pracę dla potomstwa.

PODSUMOWANIE. AKTUALNOŚĆ PRZESŁAŃ KS. PRYMASA STEFANA WYSZYŃSKIEGO

Współczesne spojrzenie na zagadnienie pracy w okresie życia i działalności ks. kard. Stefana Wyszyńskiego, pozwala na odkrycie przyczyn upadku gospodarki socjalistycznej, która ekonomicznie nie sprawdziła się w realnej ekonomicznej rzeczywistości. Ideologiczne założenia o produktywności, planowaniu i lepszej wydajności pracy zostały zweryfikowane bardzo boleśnie na niekorzyść społeczeństwa polskiego. Hasła powszechnej równości sprawdziły się tylko w wymiarze propagandowym; praktycznie społeczeństwo zostało podzielone na biednych i uprzywilejowaną grupę zarządzającą, mającą doświadczenie do dóbr poprzez korupcję i zależności partyjne.

Zagadnienia pracy i właściwego wynagradzania za pracę należą do powszechnych, ogólnoludzkich. Są zależne od wielu czynników ekonomicznych i kulturowych. W każdym systemie gospodarczym państwo powinno stać na straży i wprowadzać zdrowe i sprawiedliwe zależności pomiędzy pracodawcami i pracownikami.

³¹ Tenże, *Człowiek we wspólnocie Kościoła odpowiedzialny za Kościół Chrystusowy*. Wezwanie Prymasa Polski na Wielki Post do odnowy duchowej naszego życia, Gniezno–Warszawa, w uroczystość Matki Bożej Gromnicznej, 2 II 1978, w: tegoż, KiPA, t. 59, s. 55, Cz.; tenże, *Człowiek we wspólnocie Kościoła odpowiedzialny za Kościół Chrystusowy*. Wezwanie na Wielki Post do odnowy duchowej naszego życia, Warszawa–Gniezno, 2 II 1978, w: *Listy pasterskie Prymasa Polski oraz Episkopatu 1975–1981*, dz. cyt., s. 95.

Ważnym postulatem, na który zwracał uwagę ks. Prymas, jest wynagradzanie pracy rodziców w domu rodzinnym, szczególnie zaś matek wychowujących dzieci. Dowartościowanie tego rodzaju pracy w domu świadczy o kulturze państwa, dbającego o swoją przyszłość poprzez zwiększanie populacji narodu.

Zatrudnianie kobiet, szczególnie w okresie prokreacyjnym i wychowawczym, wymaga specjalnej uwagi. Tej kategorii matek przynależy się uznanie społeczne i pomoc materialna w formie dodatków finansowych, jak również pomoc w postaci żłobków, przedszkoli, świetlic, a także organizacji profesjonalnie wspomagających proces wychowania (np. w czasie ferii i wakacji, organizowanych wycieczek i propozycji rekreacyjnych).

W relacji pracy rodziców do ich środowiska rodzinnego ważną rzeczą jest czas, jaki mogą poświęcać swoim dzieciom. Praca nie powinna zastępować, ani wypierać niezbędnego, wspólnego czasu przebywania rodziny, która trwa, żyje i rozwija się na bazie wzajemnej miłości i wzajemnego posługiwania. Środowisko *bycia razem* jest nie do zastąpienia, brak takiego środowiska rodzinnego i wychowawczego prowadzi do wielu patologii, a nawet tragedii osobistych dzieci pozbawionych miłości rodziców.

Istotnym jest połączenie pracy zarobkowej z motywem pracy w ogóle. Praca jest wykonywana dla dobra indywidualnego i społecznego rodziny. Głównym motywem pracy jest zapewnienie bytu materialnego rodzinie. Kieruje nim miłość do wszystkich członków rodziny. Jest to moralna postawa czynienia dobra na rzecz bliźniego, związanej pokrewieństwem i powinowactwem.

Ks. Prymas widział szeroki, duchowy aspekt pracy ludzkiej. Nawiązywał do średniowiecznych postulatów wspólnoty pracy i modlitwy, *ora et labora*. Praca w rozumieniu chrześcijańskim to droga uświęcenia i udoskonalenia człowieka, jest łącznością z Bogiem. Takie rozumienie wykonywania wszelkich działań na rzecz Boga i ludzi, gwarantuje jej rzetelność, systematyczność, nadaje pracy wymiar nadprzyrodzony. Chryścjanin poprzez pracę współpracuje z Bogiem w dziele zbawienia.

SUMMARY

The contemporary view of the issue of work during the life and work of Cardinal Stefan Wyszyński, allows us to discover the causes of the collapse of the socialist economy, which has not proved itself in economic reality. The ideological assumptions about productivity, planning, and better labour efficiency have been verified very painfully to the disadvantage of Polish society.

Labour issues and proper compensation for work are common, universal issues. They are dependent on many economic and cultural factors. In every economic system, the state should uphold and implement sound and fair relationships between employers and employees.

An important postulate, which the Father Primate pointed out was to reward parents' work performed in the family home, especially mothers bringing up children. Valuing this kind of work testifies to the culture of the state, caring about its future by increasing the nation's population.

Employing women, particularly during child-bearing and upbringing periods, requires special attention. This category of mothers should be given social recognition and material assistance in the form of financial allowances, as well as assistance in the form of nurseries, kindergartens, day-rooms, as well as professional organisations supporting the upbringing process (e.g. during school holidays).

The Father Primate saw the spiritual aspect of human labour. He referred to the medieval postulates of community work and prayer, *ora et labora*. Work within the Christian meaning is a way of human sanctification and improvement, connection with God. Such an understanding of performing many actions for God and people, guarantees its integrity, regularity, gives work a supernatural dimension. A Christian, through work cooperates with God in the work of salvation.